NER 4

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 8 Stycznia v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.

Naywyższy Reskrypt do Głównego Naczelnika osad woyskowych, Jenerała artylleryi Hrabiego Arakczejewa.

Hrabio Alexy Andrzejewiczu! W Bogu zmarłemu Cesarzowi Alexandrowi Pawłowiczowi podobało się było, założyć osady woyskowe, dla dobra Państwa Naszego, a Wy, będąc zawsze ścisłym i wiernym wykonywaczem woli Jego, potrafiliście osiągnąć cel błogich Jego zamiarów.

Zamierzając i poczytując Sobie za powinność, wspierać dalsze prowadzenie zaczętego dzieła, Mam nadzieję, że Wy będziecie Mi w niém dopomagać, z tąż prawdziwą gorliwością, która zawsze Was odznaczała w oczach Zmarłego Cesarza, i na skutek tego polecam Wam, działać podług tychże postanowień i urządzeń, które dotąd względem osad woyskowych zostały wydane, a w zdarzeniu potrzeby, rozkazuję Wam czynić Mi przełożenia, i prosić o rozwiązanie tymże porządkiem, jakeście tego dopełniali za Cesarza Zmarłego.

Zostaję ku Wam zawsze przychylnym

Na autentyku podpisano
własną Jego Cesarskiey Mości
ręką tak: Nikołay.

S. Petersburg d. 19
grudnia 1825.

Przez Naywyższy dyplomat, datowany d. 23 grudnia r. z., rzeczywisty radca stanu *Gieżeliński*, zarządzający kancellaryą komitetu PP. Ministrów, mianowany nayłaskawiey kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Przez Naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu wydane roku zeszłego, w S. Petersburgu:

Dnia 14 grudnia. Zadosyć czyniąc ze szczególnieyszém zadowoleniem żądaniu Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza, oświadczonemu w liście do Ministra sprawiedliwości, Rozkazujemy: odstawnemu półkownikowi, *Naumowu*, bydź za stołem ober-prokurorskim w 2gim oddziale Igo Departamentu Rządzącego Senatu, z pensyą etatową, nayłaskawiey Mianując go radcą stanu.

Dnia 17 grudnia. Na zaświadczenie Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza, o gorliwości odznaczającey się w służbie, znaydującego się w woyskowey kancellaryi Jego Wysokości etatu kommisoryatskiego rangi 7mey klassy, *Jefimowa*, który w teraźnieyszey randze wysłużył czas prawem przepisany, Nayłaskawiey Daję mu rangę 6tey klassy, ze starszeństwem od 4 listopada teraźnieyszego 1825 roku.

Uwolnionemu ze służby radcy kollegialnemu, *Matwiejewu*, Rozkazujemy bydź prezydentem Rządu Gubernialnego Riazańskiego.

D. 19 grudnia. W nagrodę gorliwey służby, niżey wymienionych urzędników, Nayłaskawiey Mianujemy: znaydujących się przy Nas, radcę kollegialnego *Bloka*, radcą stanu; i bibliotekarza assesora kollegialnego *Sedżera*, radcą dworu; znaydującego się w sprawowaniu interessów przy Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Alexandrze Fedorowney radcę dworu *Szambo*, radcą kollegialnym; buchaltera kantoru dworu radcę honorowego *Bruna*, assesorem kollegialnym, na osnowie Ukazu dnia 6 sierpnia 1809 roku, i zostającego przy pałacu aniczkowskim pomocnika architekta rangi 14tey klassy *Nowikowa*, sekretarzem gubernialnym.

W naywyższym Ukazie, objawionym Rządzącemu Senatowi przez P. Ministra Skarbu, d. 11 listopada r. z. wyrażono: „Cesarz Jegomość, na prośbę naypoddańszą fabrykantów wódki nachiczewańskich, względem zniesienia opłacaney przez nich do skarbu od wódek winogronowych i owocowych akcyzy po 6 rubli od wiadra, Naywyżey rozkazać raczył: jeżeli ci fabrykanci będą robić te wódki sposobem francuzkim nie z zagranicznych, ale z rossyyskich produktow, tedy pobierać od tych wódek akcyzę zarówno z kizlarskiemi po 2 ruble od wiadra.

Prussy.

Berlin dnia 6 stycznia.
(z Monitora Warszawskiego).

Xiąże Lichnowski, za odebraniem wiadomości o zgonie Cesarza Alexandra, kazał natychmiast w dobrach swoich w Szlązku górnym części pruskiey, poczynić przygotowania do wzniesienia szpitala dla sześciu mężczyzn i sześciu kobiet ubogich, szczególniey podróżnych, podeszłych w lata i słabych Rossyan, któremu chce nadać dostoyne imie Zmarłego; ma on bydź pomnikiem szacunku nieograniczonego i wdzięczności rzeczonego Xięcia, dla dostoynego Monarchy.

Anglia.

Londyn d. 27 grudnia
(z Korrespondenta Hamburskiego)

Dwór tuteyszy, z okoliczności śmierci N. Cesarza Alexandra, przywdziewa żałobę, od 1 do 22 stycznia.

D. 24 do ministeryum stosunkow zewnętrznych, przez gońca wysłanego z *Petersburga* od P. *Strangford*, przyszła wiadomość, o śmierci Cesarza Alexandra, a dnia następującego drugi goniec od niegoż przybiegł z depeszami.

J. K. Mość patentem z dnia 21 t. m. dyspensował Króla Jmci Francuzkiego od wszystkich zobowiązań, zwyczaynych przy włożeniu ozdób orderu podwiązkowego.

Gazeta nadworna w dzisieyszym numerze umieściła mianowanie P. Karola *Mackenzie* Konsulem Brytanii W. na *Hayti*.

Dla zachęcenia uprawy bawełny na *Malcie*, rząd uwolnił od opłaty cła artykuł ten, ztamtąd sprowadzany. Także od jedwabiu surowego ma się płacić 2 sz. 6 p. mnieysze cło, aniżeli od farbowanego.

Przeszłego tygodnia wyszedł nader znakomity transport srebra do Paryża, wysłany od banku, na rachunek prywatnych osób.

— *Dnia* 30. —

D. 27 P. *Canning* był w *Windsor*, i po obiedzie, na którym miał zaszczyt znaydować się u J. K. M., wyjechał do *Combe Wood*, wieyskie-

go mieszkania Lorda *Liverpool.* Wczora tu powrócił.

Od kilku dni na giełdzie tuteyszey krążyły wieści, o wzmocnieniu siły zbroyney Brytanii W. na morzu śródziemném; ale wieści te mało znaydowały wiary, i żadnego nie okazały wpływu na papiery krajowe.

Ajent gospody *Lloyds* w *Konstantynopolu*, w liście pod 22 listopada doniósł, iż żaden okręt, przez *Dardanelle* płynący, nie powinien pomijać zamkow, bez zatrzymania się przed niemi, gdyżby się naraził na niebezpieczeństwo bydź zatopionym. Podług tychże doniesień, rozboie morskie coraz się pomnażają.

W gazecie dworskiey poranney dzisieyszey, ceny zboża takie są ogłoszone: przenica 64 sh. 8 p. jęczmień 41 sh. 2 p. owies 26 sh. 8 p. żyto 44 sh. 10 p. bob 45 sh. 9 p. Groch 48 sh. 10 p. Dla ostatniego porty są zamknięte: a dla jęczmienia na 6 tygodni otwarte.

Z *Sincapoore* wypłynęła wyprawa, dla objęcia w posiadłości kilku wysepek, przez sułtana *Sincapoore* Brytanii W. odstąpionych. Kapitan *Burney* wysłany został przez jenerała gubernatora tamteyszych posiadłości do *Siamu*, i spodziewamy się, że się mu uda pomyślne zawrzeć układy handlowe z tym krajem.

Gazeta w *Neufoundland* wychodząca z dnia 29 listopada donosi, iż podług rapportu kommissyi mierniczey, na jeziorze *Huran* znayduje się około 2000 wysp.

Kapitan Franklin szczęśliwie na *Latharekę* zapłynął, gdzie ma zimować.

Na *Nowey-Wallii-Południowey* wychodzą teraz trzy gazety. Przed 50cią laty w całey Szkocyi ledwie trzy były gazety.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Xiąże Buckingham skazany został w Winchester na dwie kary pieniężne i na opłacenie kosztów, gdyż przeciw statutom nie kazał na powozach swoich odmalować Imienia swego i Nazwiska.

P. *Monroe*, znany jako prezydent Stanów Zjednoczonych, niedawno w pewném hrabstwie w Wirginii obrany został sędzią pokoju, i nie wzbraniał się bynaymniey przyjąć tego urzędu.

Czytamy w liście jednego oficera marynarki, datowanym na brzegach Peru, że pewny dowódzca angielski wszedł do Kallao, w celu pojednania patryotów z gubernatorem hiszpańskim *Rodil*, któremu chciał życie ratować, i przewieźć tego walecznego wodza do Europy. Angielski dowódzca dobrze został przyjęty; lecz Rodil odrzucił wszelkie pośrednictwo anglików, mówiąc, iż chciał bronić twierdzy aż do ostatniey chwili, i umrzeć po kastyllańsku, na przeznaczonym mu mieyscu.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

— *Dnia* 20. —

W mennicy wybijają teraz co tydzień 700,000 suwerynow.

W skutku skargi posła chiliyskiego, skazany został wydawca Morning-Chronicle za obelgi, na zapłacenie 400 f. szt.

Lord *Bexley*, który się o 14 angielskich mil od Londynu znaydował, przybył na radę gabinetową dnia 16 tak spiesznie, iż goniec, który ztąd o godzinie 7 po niego wyjechał, już o wpół do dziesiątey z nim wrócił; uiechał zatém mil angielskich 28 czyli przeszło 6 mil polskich, w niespełna półtrzeciey godzinie.

W przeciągu ostatniego tygodnia nie przyymował Król Jmć nikogo do siebie. Dobro kraju zajęło wyłącznie jego uwagę i codziennie wysyłano z jego gabinetu gońców do ministra spraw wewnętrznych i do ministra spraw zagranicznych.

O wewnętrznym stanie stolicy Awy, odebraliśmy bliższe wiadomości przez mieszkańca miasta Prome, który ze wspomnioney stolicy d. 7 maja wyjechał. Wiadomość o wzięciu miast Prome i Awachan, niemniey o śmierci *Maha-Bandoole* pogrążyła w smutku tamteyszych mieszkańców. Wszędzie panowała anarchia; a bandy rozbóyników snuły się po kraju. Król zatrudniony był obwarowaniem się w pałacu; wezwał był 9 naczelników, aby mu każdy po 1000 ludzi z prowincyi Shaum do boju wyprowadził; z tém wszystkiém tylko dwóch usłuchało jego rozkazu i przybyło z 1500 ludźmi, z których codziennie po 30 do 40 ludzi uciekało. Wielu oficerów, którzy zawarcie pokoju radzili, okuto w kaydany, a żaden z wodzów Arrachanu, Donnabew i Prome nie śmiał pokazać się u dworu. Seapois który z niewoli wrócił, wyznał jeszcze: że niewolnicy przez birmanów wzięci, rozdzieleni są między dowódzców, a gdy wiadomość o śmierci Bandooli nadeszła, wykrzyknął Król: „Utraciłem połowę mojego ciała." W Umerapoora zatrudniano się przygotowaniami na przypadek przybliżenia się anglików. Jenerał *Kampbell* posłał oddział dla rozpoznania kraju. Oddział ten udawszy się do Jongo i do Tegondie widział wszędzie mieszkańców spokoynie sztucznemi tkaninami zatrudnionych, tam jednak, gdzie woyska birmańskie były widziane, zostawali wszyscy w naywiększém zamieszaniu.

Donoszą z Kalkutty pod d. 30 lipca, że Jenerał *Kampbell* z korpusem swoim znaydował się jeszcze w Prome. O układach pokoju nie było nic słychać, i naczelny wódz zamyślał wyruszyć przeciw stolicy Awa, zaraz po ustaniu pory deszczowey. W woysku Jenerała *Morisson* w Arakan, panowały choroby, które połowę sześciotysiącznego jego korpusu, niezdatną do służby uczyniły.

Okręt linijowy Jaspar, który w 61 dniach odbył żeglugę z Vera-Cruz, przywiózł wiadomość, że był świadkiem boju flotty hiszpańskiey z mexykańską, w którym, ile mógł sądzić, ta ostatnia przewagę miała. Dowodził nią anglik nazwiskiem *Smith.*

Znayduje się w Anglii kilku francuzów, mających pozwolenie od swego rządu, aby znaczną ilość przędzoney wełny wprowadzili do Francyi, bez opłaty cła pod warunkiem wprowadzenia razem stosowney liczby owiec angielskich z długą wełną, to jest owcę jednę przy cetnarze wspomnioney przędzy.

Podług listy dokładney, w gazecie *Thimes* umieszczoney, w roku teraznieyszym na giełdzie tuteyszey zaciągnione pożyczki, wynoszą 16,644,571 f. s.; na ten rachunek 11 304 623 zostało wypłaconych.

TURCYA.

Missolunga d. 18 listopada.

(z *Gazety Pruskiey Stanu*).

Podług gazety *Constitutionel*, jenerałowie *Guras*, *Griso* i Jerzy *Dräs*, pod dowództwem Konstantego *Bozarisa*, uderzyli na turków, w obozie pod *Salona*; zrządzili tam wielką rzeź, zdobyli artylleryą i amunicyą: nieprzyjaciel cofnąć się był zmuszony: a tak *Salona* znowu się dostała grekom. Od czasu wylądowania floty egiptskiey nie mamy żadney wiadomości z *Peloponezu.* To tylko wiadomo, że rząd grecki użył wszystkich, dla oddalenia burzy. *Hydra*, *Spezya* i *Psara* są obwarowane. Kandya opatrzona w artykuły żywności, potrzeby wojenne, pieniądze i woysko. Korpus regularny, utworzony w *Napoli di Romania*, codzień się powiększa. Podobnyż korpus tworzy się w *Atenach*, pod dowództwem półkownika *Fabvier*, w *Gastuni* zaś tworzy się korpus kawaleryi pod byłym neapolitańskim jenerałem *Rossaroll.* Jenerał grecki *Safini* zaciągnął się do tegoż korpusu, a *Guras* do korpusu *Fabvier.* Na wezwanie jenerała *Guras* ma bydź założona w *Atenach* szkoła woyskowa, gdzie w miesiącach zimowych, mają się odbywać ćwiczenia woyskowe.

Rząd tymczasowy ogłosił wyrok, na mocy którego żaden poddany grecki nie może szukać opieki mocarstwa obcego, i na mocy którego nie będzie dawano uwagi na żadną opiekę, któraby przyrzeczona była przez jakiegokolwiek ajenta obcego mocarstwa dla greckiego poddanego. Wszy-

stkie te opieki ustają od ogłoszenia ninieyszego wyroku.

Taż gazeta umieściła list z *Korfu* (z gazet włoskich) pod d. 20 listopada pisany: „*Seraskier* po ostatniem uderzeniu na *Missolungę* zmuszony był na 500 kroków w tył się cofnąć i tam zająć leże zimowe. Przy tey okoliczności korpus skutaryyczyków, z 1500 ludzi złożony, okazał wielkie nieukontentowanie i seraskier wnet rozpuścił ich do domu. Dla zapełnienia tey przerwy w ludziach przyjął tyleż na żołd albańczyków, rozpoczął także tajemne układy z suliotami, składającemi trzecią część osady w *Missolunghi*, i ofiarował im 5000 kies, ażeby ze środka wspierali uderzenie jego zewnętrzne. Niewiadomy jeszcze jest wypadek tych układów: to tylko wiadomo, że od tego czasu bombardowanie *Missolunghi* znowu się rozpoczęło. Cała Morea zostaje w wielkiey trwodze, i do *Calamo*, małey wysepki pod *Leucas*, przybywa mnóztwo greków, szukających schronienia. Eskadra grecka z 90 żagli i 31 statków palnych jest w nieczynności i stoi na wodach *Milos*.

Taż gazeta umieściła z gazety powszechney, co następuje: „*Tryest* d. 21 grudnia: nakoniec znowu otrzymaliśmy wprost z *Morei* wiadomości do d. 11 b. m., które dla greków nie tak są nieprzyjazne, jak były przyczyny domyślania się. Turkom i ich dowódcom zbywa, jak dotąd, na zgodności w działaniach, i dla tego wzmocnienia z *Alexandryi* nie przyniosły dla nich spodziewanego stanowczego pożytku. Kapudan basza stoi na odnodze *Patraskiey*, ale miał już 5 okrętów przez greków utracić. Grecka flota pod dowództwem *Miaulisa* stoi od dnia 24 listopada pod *Missolunghi*, i oczekuje na niego; wszelako żadney nie uczynił jeszcze proby do uderzenia na tę twierdzę. To postępowanie tajemnicze może tylko bydź w niejaki sposób objaśnione przez bojaźń działań *Gury* w tyle Seraskiera, który woysku oblegającemu dowozu żywności niedopuszcza, i który niedawno pod *Salona* tureckiemu oddziałowi klęskę zadał. Seraskier Reszyd basza miał stracić większą część woyska przez dezercyą. O Ibrahimie baszy dochodzą wiadomości bardzo sprzeczne; ale nie ma mowy o nowych jego korzyściach. Na wyspie Kandyi ciągle trwa powstanie.

Korfu d. 29 listopada.
(z teyże gazety).

Gazeta *Constitutionel* zawiera następujące wiadomości: „Ze 13,000 egipcyan, które do Peloponezu wpadły, Ibrahim basza liczył ku końcowi października tylko 4000 ludzi. Ponieważ mając tak małe siły, nie mógł dla swego bezpieczeństwa potrzebnych stanowisk osadzić, ani czynić wycieczek do głębi kraju, przeto uyrzał się zmuszonym zaniechać dotychczasowego systematu pustoszenia i cofnąć się do twierdz, które miał w swym ręku. W tym odwrócie wiele on ucierpiał przez ciągłe greków napady. Przybywszy do *Nawarinu*, otrzymał w posiłkach z *Alexandryi*, 5000 piechoty i 800 jazdy, ale ta liczba daleko niezastąpiła straty poniesioney w woysku. Listy z *Missolunghi* pod d. 19 pisane, zawierają naypewnieysze wiadomości, że turcy, którzy *Salonę* zaymowali, nie widząc znikąd pomocy wzięli się do rozpaczającego zamysłu; przebić się przebojem: wszakże to się zaledwo małey tylko części udało, bo większa część podczas ucieczki zrąbaną została. Grecy znaleźli w *Salonie* 3 działa i znaczną liczbę namiotów i sprzętów wojennych. Turecka wyprawa do zachodniey Grecyi zdaje się już zbliżać do końca. Siła walcząca *Peloponezu*, podług ostatnich urządzeń przez rząd predsięwziętych składa się z 2,500 ludzi woyska regularnego, 15,000 nieregularnych, ale płatnych ludzi, trzech kompanii kawaleryi i 3 kompanii artyleryi.

FRANCYA.

Paryż d. 26 grudnia.
(z Gazety Warszawskiey).

Poseł Cesarsko-Rossyyski przy dworze teyszym miał w tych dniach wysłuchanie u Monarchy naszego.

Pogorzelcy w *Salins* podali skargę, iż dotąd jeszcze nic nie dostali z kilkukroć sta tysięcy franków, które dla nich zebrano, a to z przyczyny sporów między prefektem i kommissyą mieyską, o sposób podziału tych pieniędzy.

— Dnia 28. —

Donoszą ze *Stambułu* pod d. 27 listopada, że hrabia *Guilleminot*, poseł francuzki przy Porcie Ottomańskiey, stracił naysmutnieyszym przypadkiem jedynaka syna, który mu był pozostał. Młody *Eugeniusz Guilleminot*, znaydując się na polowaniu w okolicy *Stambułu*, upuścił fuzyą z ręku. Fuzya wystrzeliła i zgruchotała mu rękę, chirurgowie ambassady wydobyli z rany 80 ziarek śrotu. Jednakże kurcz kołowaty okazał się; mniemano, że się uspokoi odjęciem ręki; lecz nayniebezpiecznieysze symptomata nastały; nareszcie nieszczęśliwy młodzieniec umarł po 24 dniach naystraszliwszych cierpień. Znosił je z naywiększą odwagą, wołając tylko: *Ach, czemuż nie padłem pod ciosem nieprzyjaciela pod okiem Xięcia. Eugeniusz Guilleminot* odznaczył się był w wielu zdarzeniach w woynie hiszpańskiey.

Odebrany tu list z Kairu pod dniem 8 października donosi, iż grecy wysiedli na wyspę *Cypr*; oraz miasto i zamek *Lymessol* opanowali. W środkowey Arabii 60,000 arabów poraziło zupełnie półk baszy egiptskiego. Basza *Mekki* musiał uciekać do *Confuda*. Jeden półk będzie mu posłany na pomoc.

(z Monitora Warszawskiego).

Obrządek żałobny odprawiony w kaplicy greckiey w Paryżu, na którym znaydowali się wszyscy Rossyanie obecni w Paryżu, i Panowie *Langeron*, *de Rastignac* i *Moden*, był niezmiernie tkliwym.

Hrabia *Casabianca*, Jenerał porucznik woysk królewskich, par Francyi, wielki urzędnik legii honorowey, umarł w Bastia 28 listopada.

Niedawno sześciudziesiąt uczniów szkoły politechniczney dostało mocnych boleści po kiszkach. Dochodzono przyczyny i znaleziono, że niejaki *Kaduel*, rzeźnik, nie dosyć ostróżnym był z naczyniami miedzianemi, w których przyrządzał mięso swoje na przedaż, i że cielęcina szpikowana, którą ci uczniowie jedli, za nadto długo stała do wystygnienia w tych naczyniach, chociaż z resztą przyzwoicie wybielonych. Pociągniony za to do sądu, skazany został na sześć dni więzienia, na karę pieniężną 16 franków, i zapłacenie kosztów processowych.

Wyszedł z druku Telemak Fenelona, wierszem przerobiony przez P. N. *Lemarchant*.

P. *Desmazures*, Sekretarz Margrabiego Roussy, Prefekta w Niort, właściciel, Redaktor i odpowiedzialny wydawca „Dziennika *Dep. Sevres*" wzbraniał się umieścić w swojey gazecie doniesienia tamteyszego handlowego domu o otworzoney składce dla dzieci Jenerała *Foy*. Drukarz nieodważył się drukować doniesień na osobnych kartkach o tymże samym przedmiocie.

Aristarque, mówi dziennik *Gwiazda*, twierdzi, że rada przyjęła środek opłacania na przyszłość officyalistow cywilnych i sądowych co sześć miesięcy.

Zapewniają że Pan *Raymond*, który się Rotschildowi sprzeniewierzył, osadzony w Force, tak mocno uczuł położenie swojego stanu, iż zdaje się, jakby trochę zmysłow utracił.

Rosini, teraźnieyszy dyrektor muzyki przy tuteyszym włoskim teatrze, pobiera pensyą 20,000 fr.; pracuje on teraz nad poprawą swojey opery pod tytułem *Mahomet*.

Nadpowietrzni żeglarze, mało znani w Nowym świecie, wzbudzają w nim prawie tenże sam zapał, co i w Europie, w chwili odkrycia balonów. Syn fizyka bardzo znanego w Paryżu P. Eugeniusz *Robertson*, wzniosł się powtórnie w Nowym Jorku. W tym locie to naywięcey zastanawia, że młoda i piękna dama nie obawiała się pobliskiego morza i puściła się z żeglarzem. Pewien Anglik

)1(

dawał 1000 dolarów, aby mógł znaydować się w tém towarzystwie.

— *Dnia* 30. —

Król Jmć dla zbogacenia muzeum zakupił za 480,000 fr. zbiór znany pod nazwiskiem Gabinetu Duranda.

Mówią iż Rząd zamyśla podzielić ministeryum woyny na dwie części; na wydział osób i materyałów. Wymieniają nawet dwóch Jenerałów Poruczników, przeznaczonych do pełnienia tych obowiązków. Delfin miałby naczelną dyrekcyą interessów woyny.

Jenerał Drouet, Hrabia d'Erlon, przypuszczony został do połowy pensyi swego stopnia, na mocy postanowienia królewskiego, i w tey posadzie ma oczekiwać uwolnienia od służby. Podobneż postanowienie wydane zostało we względzie Jenerałów Bertrand i Wilhelma Vaudoncourt.

Kompozytor *Boyeldieu*, który nie dawno co uzyskał od N. Pana pensyą 1200 fr. teraz znowu odebrał od Króla w darze srebrny serwis do desseru.

Dwunastoletnie dziecię nazwiskiem Massart, jako wirtuoz na skrzypcach tyle prawie wrażenia robi, ile młody List na fortepianie.

Trzeci Numer Dziennika *l'Orange du Commerce* skonfiskowany został.

Dowiadujemy się z Alexandryi (z 14 listopada), że uprawa Indygo i Alisary nie udaje się w Egipcie.

(*z Kuryera Warszawskiego.*)

Dnia 20 b. m. rozpoczęło się w *Paryżu* wystawienie płodów fabryk królewskich, składających się powiększey części z Porcelany sewrskiey, która ma pierwszeństwo nad wszystkiemi innemi wyrobami, nietylko z powodu pięknego kształtu przedmiotów, ale nadto przez nader wyborne malowanie.

Dnia 27go z. m. odwiedzał Xiąże *Delfin* w towarzystwie Xięcia *Damas* i dwóch *A*djutantów pałac *Sprawiedliwości*; na wschodach powitał go wielki Pieczętarz w wielkim ubiorze swego urzędu. Xiąże *Delfin* znaydował się w wielu salach tego gmachu a nakoniec udał się do więzienia i zabawił dość długo w kaplicy Królowey; w chwili kiedy Xiąże *Delfin* odwiedzał więzienie, znaydujący się tam dobosz z pułku 58, za uchybienie w służbie, padł Xięciu do nóg, prosząc, aby się za nim wstawił u Króla, Xiąże zapewnił go, iż uiści jego prośbę.

Niedawno uczyniono uwagę Królowi Francuzkiemu, aby meble swego gabinetu w *S. Klu* nową materyą powlec rozkazał, na co Monarcha odpowiedział „jeżeli dla mnie, to tego nieuczynię, jeżeli dla zysku moich fabryk, to chętnie na to przystaję."

(*z Gazety Pruskiey Stanu.*)

— *Dnia* 29. —

Kommissya, mająca naradzać się względem praw autorów i nakładców, odbyła już kilka posiedzeń, i niedawno postanowiono, ażeby xięgarze *Firmin Didot* i *Reynouard*, takoż się na posiedzeniach znaydowali.

Przed czterma dniami pewny człowiek, probował ukraśdź 14 zegarków, okazując straży kartę, że jest policyynym agentem, i w towarzystwie czterech żołnierzy, których od niey żądał, o godzinie 10 wieczorem, wdarł się do mieszkania zegarmistrza, imieniem *Lucin*, i pod pozorem, że on nieprzyzwoitym sposobem zegarki kupił, zmusił go razem z sobą iść do Policyi. Przy tey okoliczności starał się on te czternaście zegarków, o których powiadał, że nieprzyzwoitym sposobem są kupione, a które z sobą zabrał do policyi prefekturalney, przy sobie zatrzymać; ale się to mu niedało.

Wkrótce wyydzie dzieło zpod prasy, obfitego autora, byłego Arcy-biskupa Mechlińskiego *Pradta*, „O dawnym i teraźnieyszym Jezuityzmie."

Król Jmć ułaskawił cztery osoby oskarżone o polityczne przestępstwa: *Cossin*, *Fourré*, *Arthaud* i *Lavocat*. Mają jednak zostawać przez 5 lat pod dozorem policyi.

Monitor zawiera raport kommissyi, która rozkazem d. 20 września 1824 r. miała polecenie, pod prezydencyą Margrabiego *Postoret*, przeyrzeć urządzenia i postanowienia, wydane od r. 1789 do r. 1814. W raporcie wyliczone są trudności, powierzonego kommissyi dzieła, i bieg postępowania, jakiego się kommissya trzymała, z którego u mieszczamy wyciąg następujący: „Te prawa, które przez późnieysze urządzenia lub przez polityczne zmiany, zupełnie zniesione były, zostały wyłączone; potym prace podług głównych podziałów przedmiotów, rozdzielone były pomiędzy członków; niektóre z tych gałęzi, tak były rozległe: naprzykład urządzenia finansowe i cywilne, iż je trzeba było powierzyć dwóm członkóm. Przed rozpoczęciem pracy, jeszcze kommissya musiała sobie ułożyć zasady uskutecznienia tychże prac; porządek podług materyi przeniesiono nad porządek chronologiczny; przytoczono także i te urządzenia, które zdawały się bydź już nieobowiązującemi, z dodaniem powodow do ich zniesienia. Szczególne prace już są ukończone: rozpoczęto rozbierać materye pojedyńcze; do tych ostatnich należy także prawodawstwo kryminalne, którego raport przytacza przykłady. Członek kommissyi, tym się zaymujący, podzielił urządzenia na dwie klassy, z których pierwsza zawiera właściwe prawa karne w processie kryminalnym; druga zasady kary, które pomieszane są z prawem kryminalnym obcych urządzeń, jak naprzykład z większą częścią praw fiskalnych. Przy tych ostatnich uczyniono wyciąg urządzeń, nie zupełnych, ale artykułów, ściągających się do prawodawstwa karnego, tak, że cały ten zbiór, może teraz służyć za dodatek do kodexu śledztwiennego i kodexu karnego.

O wielkości pracy można miarkować z mnóstwa urządzeń; trzy nayznakomitsze zgromadzenia wydały ich 20,000: mianowicie: zgromadzenie konstytucyyne 3428; prawodawcze 2190; konwencya 13414; z tey jednak liczby urządzeń, jako obowiązujących, przez wszystkich zdających sprawę położona liczba 1715, które podzielone zostały na 46 działow. Nayważnieyszy dział jest 3ci, obeymujący prawa rewolucyyne, i zawiera 516 postanowień.

Na przemowę którą Prezydent miał przy złożeniu raportu Królowi, N. Pan tak odpowiedział:

„Wiadomo mi jest, Mości Panowie, ważność pracy, którą podjęliście. Przekonany jestem, że ją powierzyłem w dobre ręce. Król powinien panować, tylko przez prawa; prawa nasze powinny się zgadzać z teraźnieyszym stanem rzeczy, to jest mojém życzeniem i wolą. Spodziewam się, że wszyscy moi poddani, spólnie ku temu działać będą. Kończcie daley te ważne prace, nadaycie prawodawstwu naszemu porządek i zgodę, jakiego w nich potrzeba. Niema nic pożyteczniejszego, dla podlegających, nad dobrze uporządkowane prawa, nic bardziey nie ułatwia obowiązków tronu „

(*z Korrespondenta Hamburskiego*).

Podług gazety, *Echo południowe*, idzie teraz rzecz o mianowanie guwernera i nauczyciela dla Xięcia *Bordeaux*. Wymieniają wielu prałatów i osób znakomitych, na kandydatów do tych wielkiey wagi urzędów.

D. 24 przebiegło wiele gońcow hiszpańskich przez *Bordeaux*.

W nocy z 21 na 22 *Aveyron*, a w kilka dni potym rzeka *Tarn* z brzegow wylały, i wiele szkód zrządziły.

W *Nancy* wielkie zaszły nieporządki. Burzyciele spokoyności, publicznie skrzywdzili tamecznego biskupa, Xdza *Janson*. Trzeba było użyć władzy woyskowey do przywrócenia spokoyności.

Wyrok królewski z dnia 14 grudnia zawiera nowe wydania ograniczoney i nieograniczoney wolności portow i rzeczy z tem związek mających.

Król synowi sławnego medyka *Royer-Collard*, przeznaczył pensyi 1500 fr. do ukończenia nauk medycznych.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 4.

Wilno dnia 8 stycznia v. s. 1826 Roku;

WŁOCHY.

Rzym dnia 18 grudnia.
(Journal de Francfort)

Chociaż Oyciec ś. wolny już jest od niebezpieczeństwa, zdrowie jego zwolna się jednak poprawia, co łacno było przewidzieć, ze względu na czas, ciągle w tym stanie nieprzychylny. Od dwóch tygodni ciągłe padają deszcze. Wnioskowano zatym, że J. S. nie będzie osobiście drzwi ś. zamykał, ale, że to, przez osobne *breve* poleci Kardynałowi *Galeffi*, archi-prezbiterowi kościoła ś. Piotra. Teraz z pewnością mogę WP. uwiadomić, że Oyciec ś. mocnego jest postanowienia, osobiście dopełnić tey wysokiey powinności: nie ma się jednak znaydować na nieszporach, które po tym nastąpią, ani na mszy o północy: mszy nawet na Boże Narodzenie mieć nie będzie.

Pomiędzy staraniami, które naybardziey obchodzą rząd duchowny, naywięcey zaymujący J. S., naywiększey wagi są rzeczy Ameryki Południowey. Wszelkiego rodzaju trudności zdają się opierać ostatecznemu ich urządzeniu. Toż właśnie wyjaśnia, że P. *Techada*, deputowany kolumbiyski, który przybył do *Civitta-Vechia*, dotąd nie mógł otrzymać pozwolenia przybydź do Rzymu, również jak i sprawujący interessa Mexyku, o którym powiadają, iż w témże znayduje się mieście. Rząd nawet nie sądził rzeczą przyzwoitą, układać się z posłem brezyliyskim, od kilku miesięcy tu bawiącym. Lecz teraz, gdy *Portugalia* uznała niepodległość *Brezylii*, donoszą, że i ten rozpocznie sprawowanie swego urzędu dyplomatycznego.

Mówią, że Oyciec ś. pierwszy raz wyydzie do kościoła ś. Piotra, d. 25 na kanonizacyą.

(z Monitora Warszawskiego.)
— Dnia 20. —

Oyciec ś. zaprowadził w swojem państwie nową klassyfikacyą pomiędzy niewolnikami, skazanemi na galery: skazani na całe życie będą zaprowadzeni do Darseny w Civita-Vechia, skazani od 3 do 10 lat do Ankony, ci zaś którzy na krótszy przeciąg czasu skazani, do Rzymu i Spoleto. Starają się przez dobre obeyście się z niemi, uczynić im, ile można, utratę wolności znośnieyszą, i dzieje się to w wysokim stopniu w kościelnem państwie.

Pomiędzy książkami, zakazanemi przez kongregacyą w Rzymie, znayduje się tłómaczenie historyi literatury włoskiey przez Pana *Ginguene* i historyi rewolucyi francuzkiey przez Pana *Mignot*.

Według wiadomości z Algieru z dnia 21 września, przygotowania wielkie rejencyi na wytępienie Kabylów, (pierwiastkowych mieszkańców tamtych okolic), skończyły się zupełną klęską algierczyków, i teraz mieszkańcy wybrzeżów od Algieru do Bona zbroyne czoło stawiają rejencyi. Kommunikacya między obudwoma miastami przerwana; goniec angielskiego wicekonsula w Bona do konsula w Algierze zabity został, a depesze jego zginęły. Dey ciągle się okazuje przychylnym dla Anglików.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Kardynał *Luigi Ercolani* umarł d. 10 b. m: na konsumpcyą. Rodził się 1758 roku.

W gminie Laviano, pewna kobieta urodziła nieżywego chłopca, mającego 2 głowy i 2 szyje, a jeden tylko zwyczayny kadłub. Potwór ten zachowano do rozpoznania przez biegłych.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 15 grudnia.
(z Gazety Warszawskiey).

Z powodu drogości chleba, zaszły niejakie rozruchy w tuteyszey stolicy. Bułka chleba, ważąca 4 funty, kosztuje 12 quartoos (18 gr. pol.) według taxy przez korregidora zatwierdzoney. Pospólstwo na przedmieściach zaczęło się gromadzić, i tłumem udało się do pałacu królewskiego. Gwardya Szwaycarów stanęła natychmiast pod bronią; lecz dozwolono wstępu deputacyi, wysłaney od ludu. Monarcha pokazał się na ganku i zapytał się posłańców, czego żądają? *taniego chleba!* zawołali, na co Król odpowiedział, iż mieć będzie o tem staranie, i deputacya oddaliła się. Monarcha przyzwał do siebie Ministra sprawiedliwości, który, odebrawszy stosowne rozkazy, udał się z niemi do rady kastyliyskiey, na którą także municypalność *Madrytu* i korregidora przywołano. Jaki był wypadek tey narady, niewiadomo; dotąd jednak cena chleba nie zmnieyszyła się, i liczne patrole chodzą po ulicach.

Wszędzie jest wielki niedostatek i nędza: bandy łotrów napadają po gościńcach i obdzierają podróżnych. Niedawno rozbito dyliżans z *Kadyxu* jadący, przy którym znaydowała się straż, złożona ze 20 żołnierzy.

Dnia 1 przyszłego miesiąca przypada termin wypłacenia rządowi Francuzkiemu $7\frac{1}{2}$ milionów franków na rachunek długu 34 milionów, co jednak według powszechnego mniemania, nie będzie mogło bydź uskutecznionem. Minister skarbu rozesłał okolnik do wszystkich Intendentów prowincyonalnych, z zaleceniem, aby podatki jak nayśurowiey wybierali, używając exekucyi i przedając sprzęty tym, od których się należą.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Baron *Costiell*, który za ministrowstwa P. *Ofallia* oddalony, a teraz przez Xięcia *Infantado* przywołany został, jest mianowany naczelnikiem w Ministeryum spraw zagranicznych, z którego oddaliło się zaraz trzech naczelników wydziałowych, to jest: PP. *Uratia*, *Vial* i *Zea Bermudez*, brat byłego ministra.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 4 stycznia rub. sreb. 5 rub. $77\frac{5}{4}$ kop., dukat nowy 11 rub. 60 kop., stary 11 40 kop., imperyał 37 rub. $77\frac{1}{2}$ kop.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 7 godz. 8 z rana	28 cal. 0,0 lin.	— 12 stopni.	Półn. Zach.	Pochmurno
	d. 8 — — —	27 — 11,2 —	— 11 — —	Południowy.	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

1 Dworzańska Powiatu Brasławskiego Opieka celem nayrychleyszego uzyskania remanentow liczących się na majątkach w wiedzy tey Opieki będących, rezolucyą dnia 9 teraźnieyszego miesiąca decembra nastałą, też majątki, a mianowicie: położone w Powiecie Brasławskim schedy po Exdywizyi obywatela Hryncewicza, schedy po Exdywizyi majątku Kazimierzowa, schedy po exdywizyi majątku Kożaczyzny, folwark Karolin, oraz majątki Grafini Manuziney Belmont i Opsa z attynenciami postanowiła wypuścić z publiczney licytacyi w arędę i na tęż licytacyą termina w dniach 7, 8 i 9, a na przetargi 15, 16 i 17 miesiąca januaryi następującego 1826 roku naznaczyła, przeto życzących uczęstniczyć w takowey licytacyi wzywa nineyszym, ażeby na wyrażone termina do Miasta Powiatowego Widz do Kancellaryi Dworzańskiey Brasławskiey jawić się raczyli, gdzie każdy o stanie tych majątków i warunkach kontraktow poinformowanym zostanie. 1825 roku xbra 11 dnia.

Prezes Opieki Marszałek Brasławski i Kawaler: Michał Wawrzecki.

2. Dnia 3 januaryi 1826 roku, zginął wyżeł z gatunku cweyuosow maści ciemno-moręgowatey, łeb i uszy zawiesiste kasztanowate, na łbie strzałka biała, na niskich łapach, ogon nie zbyt krótko ucięty; ktoby takowego utrzymywał u siebie, lub też wiedział gdzie się znayduje, uprasza się o odesłanie lub danie wiadomości na ulicy Niemieckiey do cukierni w Pałacu JW. Jenerał. Witigofowey za co prócz wdzięczności nagrodę odbierze.

3. Roku 1825 miesiąca grudnia 3 dnia, Sąd Taxatorsko Exdywizorski Remissą Sądu spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatow w dacie 30 października teraźnieyszego 1825 roku, do uspokojenia wszystkich Wierzycieli i Pretensorow majątku Ziemnego Juchnowca, Góry, Wolki, Koplan i wszelkiego summownego i ruchomego po Franciszku Orsettym Pułkowniku woysk Polskich pozostałego, przeznaczony, po ustanowieniu swojey juryzdykcyi na gruncie w głównym folwarku Juchnowice zwanym, obwodzie i powiecie Białostockim położenie mającym i załatwieniu wszelkich przedstanowczych sporów, stosując się do Remissy i rezolucyi swojey na dniu dzisieyszym ogłoszoney, JW. i W. Marcina Zadwadzkiego, Sukcessorów i jakichkolwiek bądź imion nieżyjącego Michała Daszkiewicza, Teodora Radykie, Wichertówny, Woynowa, Wyszyńskę, Nowickę, Liszewskiego, Ładzinę, Sukcessorów Jana Orsetti, Woyna, Malinowskę, Sukcessorów Starosty Kruszewskiego, Borowskę, Łętowskę, Sukcessorow Kuczewskiego, Kiersnowskiego, XX. Dominikanow Choroszczańskich, Cerkwi Berezowskiey i kościoła Liszkowskiego przełożonych Xiędza Mereckiego i proboszcza kościoła Juchnowickiego, Wierzycieli zeszłego Franciszka Orsetti i dalszych innych z jakiegobądźkolwiek źródła pretensyą do majątku pod rozdział idącego, stosować mogących; iżby zaskuteczniwszy w przeznaczonym dniu to jest 9 junii przyszłego 1826 roku do kancelaryi Sądu Cywilnego w mieście Sokołce exystującego nakazaną wszelkich papierów i dowodów na regestrze komportacyą (przed oczewistym wyrokiem w Sądzie ninieyszym oprzysiądz się powinną) w terminie do powtórnego i ostatecznego zjazdu 21 julii tegoż 1826 roku zawierzonym, sami lub przez prawnie umocowanych dla legitymowania swoich pretensyów w Sądzie tuteyszym Taxatorsko-Exdywizorskim stawili się, przez teraźnieysze wzywa, i że w razie niestawienia się wieczney ammissyi pretensye ich ulegną zastrzega, oraz aby tak Sukcessorowie zeszłego Jana Orsetti jako i drudzy z Kredytorów i Pretensorów nieżyjącego Franciszka Orsetti z jego Sukcessorką W. Izabellą Orsetti, odtąd processów gdzie indziey jak tylko w ustanowionym na to, tym Sądzie Exdywizorskim nie przewodzili pod karami sprzeciwieństwa zapowiada. M. Ołdakowski Marszałek Pttu Białostockiego Prezydujący Exdywizor.

Wincenty Łapiński b. Sędzia Sądu Cywilnego Exdywizor.

Wincenty Lewicki b. Assesor Sądu Cywilnego Exdywizor.

Ignacy Szemioth Regent Sądu Exdyw.

Cena produktów na rynkach wileńskich. Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		Dni Targowe styczeń od 3go do dnia 10 srebrem ruble	srebrem kop.	assygnat. ruble	assygnat. kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	6	—	24	—
	— surowego - - - -	5	—	20	—
	Pszenicy ozimey - - -	8	50	34	—
	— — jarey - - - -	—	—	—	—
	Jęczmienia - - - - -	3	30	13	20
	Owsa - - - - - - -	2	70	10	80
	Gryki - - - - - - -	3	—	12	—
	Grochu - - - - - -	4	—	16	—
	Bobu - - - - - - -	6	—	24	—
	Siemienia lnianego - - -	6	—	24	—
	— — konopnego - -	3	—	12	—
	Krup jęczmiennych - -	11	5	44	20
	— owsianych - - -	16	—	64	—
	— gryczanych - - -	14	40	57	60
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	—	8	—
	— — — topionego	3	50	14	—
	Miodu prząśn. z woskiem	2	80	11	20
	Wosku topionego niebielon.	15	—	60	—
	Swiéc woskowych białych	22	—	88	—
	— — - - - żółtych	16	—	64	—
	— łojowych przywoźnych	3	75	15	—
	— — — tu robionych	3	40	13	60
	Włókna towarnego lnu	2	50	10	—
	— — — — pieńki	1	80	7	20
	Siana murożnego - - -	—	15	—	60
	— błotnego - - - -	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa -	3	—	12	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	8	64	34	56
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego - -	—	—	—	—
Od dnia 3 stycznia do 10.	Ptastwa po parze indyków	1	—	4	—
	— — — — kur -	—	40	1	60
	— — — — gęsi -	1	—	4	—
	— — — — kaczek	—	30	1	20
	Chleba razowego funt 1	—	5/6	—	3 1/3
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1 - - - -	—	1 1/4	—	6
	Wódki garniec 1 - - -	—	64	2	46